

WANDA BRZYSKA

ur. 1931; Grodno



Miejsce i czas wydarzeń	Poznań, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Poznań, rok 1956, strajki w roku 1956, UB, strzelanina

22. Ludzie podczas strajków wzięli nas za UB-owców

Byłam wtedy w Poznaniu, w 1956 roku, jak były te strajki. Byliśmy na obozie kadrowym, mieszkaliśmy w operetce. I wtedy pojechaliśmy na lotnisko, na skoki. Wracamy ze skoków do Środy Śląskiej – a tutaj robotnicy na samochodach, krzyk, coś się dzieje. A mieliśmy takie skórzane uniformy do skoków, i my pod ratusz, a tam wzięli nas za UB-owców. Mało nas nie pobili. A to był już strajk robotników wtedy. A my w skórkach, kurtki skórzane i spodnie, bo myśmy zostawili spadochrony, i od razu poleciliśmy zobaczyć, co się dzieje. No i widzimy taki ruch - tu robotnicy na platformach, tu krzyczą. Myśmy przyjechali też takim samochodem, taką odkrytą ciężarówką, bo to spadochrony, wszystko. Poszliśmy i wycofaliśmy się, i dowiedzieliśmy, że jest strajk. „Cegielski” strajkuje i inne zakłady. I wtedy przyjechał Cyrankiewicz, mieszkał niedaleko nas. Obstawili nas wozy pancerne, my jako młodziaki poszliśmy do tych wozów pancernych oglądać ich. No i wtedy Cyrankiewicz powiedział, że obetnie rękę każdemu, kto podniesie rękę na Polskę Ludową. Wszystkie lokale były zamknięte, ludzie chodzili jak błądźni, nie mogli się nigdzie dostać, do żadnej restauracji, nic. Pamiętam, że szliśmy przez miasto na jakieś ćwiczenia i nagle strzelanina się zaczęła. I myśmy się schowali do takiego zakładu fotograficznego. I taka starsza pani była, zaczęła mdleć, bo jej się wojna przypominała. A to policjant strzelił do chłopca na przejeździe kolejowym, gdzieś na tym moście. No i wtedy robotnicy ruszyli na tą policję, i zaczęła się strzelanina, to pamiętam. Tam było bardzo gorąco.

Data i miejsce nagrania	2009-08-24
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"